



Mi osobiście Wielka Wojna kojarzy się ze śmiercią. Jest to uzasadnione faktem, że wojna ta przeszła do historii i dobrze wiemy jak wyglądała. W innej sytuacji byli żołnierze w tamtych czasach, którzy nie wiedzieli na co się pisali dołączając do wojska. Każdy żołnierz miał inne wyobrażenie o wojnie, ale po dotarciu do okopu większość wyobrażeń stała się marzeniem. Złe warunki panujące w okopach, intensywna wymiana ognia i widok martwych towarzyszy stały się

nową codziennością. Mimo wszelkich przeszkód trzeba było walczyć o każdy kilometr przesunięcia linii frontu. Do osiągnięcia tego używano jedynej możliwej metody - szturm.

Jestem ciekawy o czym myśleli żołnierze kiedy wychodzili ze stosunkowo bezpiecznego okopu i stawali się celami strzelniczymi. Dlatego właśnie wybrałem to zdjęcie. Mogę tylko zgadywać co żołnierze mieli wtedy w głowach. Najłatwiej mieli brawurowi żołnierze, przepełnieni patriotyzmem, chcący śmierci wrogów, nie bojący się niczego. Inni pewnie byli sparaliżowani strachem i biegli, ponieważ inni też biegali. Była też pewnie grupa żołnierzy modlących się w biegu. Niezależnie od tego co myśleli współczuję wszystkim żołnierzom Wielkiej Wojny. W przypadku udanego szturm byli wilkami, a w przypadku nieudanego byli kaczkami. Ja nie chciałbym być ani jednym, ani drugim.

Do opisu obrazu jak i całej Wielkiej Wojny pasuje cytata z Księcia Niccolò Machiavellego:

*“(…) dwa są sposoby prowadzenia walki: jeden - prawem, drugi - siłą; pierwszy sposób jest ludzki, drugi zwierzęcy”*

I personally associate the Great War with death. This is justified by the fact that this war has gone down in history and we know what it looked like. The situation was different for soldiers back then who did not know what they signed up for when they joined army. Each soldier had a different image of the war, but after reaching the trench, most images became a dream. Bad conditions in the trenches, intense shootings and the sight of dead comrades became new everyday life. Despite all the obstacles, it was necessary to fight for every kilometre of shifting front line. The only possible way to accomplish this was to charge.

I'm curious what the soldiers were thinking when they left a relatively safe trench and became shooting targets. That's why I have chosen this photo. I can only guess what was in their heads. Brave soldiers had it the easiest. They were full of patriotism, wanting the death of their enemies, fearing nothing. Others were probably paralyzed with fear and were running because others were running too. There was probably also a group of soldiers praying on the run. Regardless of what they thought, I feel sorry for all the soldiers of the Great War. In case of a successful assault, they were wolves, and in the case of a failed assault, they were ducks. I would not like to be one nor the other.

A quote from Prince of Niccolò Machiavelli corresponds with the description of the picture as well as the whole Great War:

*“(…) there are two methods of fighting, the one by law, the other by force: the first method is that of men, the second of beasts..”*